

„Zagrożenia duchowe w życiu osobistym, małżeńskim, rodzinnym” – 10.11.2022

1. Po modlitwie i przedstawieniu się uczestników spotkania przystąpiliśmy do podzielenia się refleksjami nt. faktycznej obecności zagrożeń duchowych w naszym życiu i osób, które żyją wokół nas. Obserwacje uczestników potwierdzały, że trend atrakcyjności zagrożeń duchowych się nasila (branża rozrywkowa, rynek zabawek dziecięcych). Poszerza się również świadomość ich istnienia dzięki książkom, leksykonom, czasopismom, modlitwom o uzdrowienie.
2. Najwięcej uwagi poświęciliśmy na jedną grupę zagrożeń – złorzeczenia i przeklinanie innych ludzi. Padła dająca do myślenia opinia, że największym zagrożeniem duchowym dla dzieci (i dorosłych) są ich rodzice.
3. Podczas dyskusji nad słowami, które ranią, staraliśmy się ustanawiać granicę między psychiką a duchowością. Pomogła nam w tym przytoczona przez prowadzących definicja duchowości o. Tomasza Franca OP z wywiadu o sektach: „duchowość to osobista relacja człowieka z Bogiem”. Zdaliśmy sobie również sprawę, że ta granica (między duchowością a psychiką) jest umowna. Padły pytania: Jaki obraz siebie wynika z relacji z Bogiem? Czy brak wiary w siebie jest zagrożeniem duchowym? Z perspektywy nadawcy raniącego komunikatu – czy złość jest zagrożeniem duchowym?
4. Rady w kształtowaniu zdrowej psychiki i kręgosłupa moralnego szukaliśmy w formacji religijnej, rachunku sumienia.
5. Następnie poruszyliśmy wątek relatywizacji wartości dobra i zła, piękna i brzydoty. Dyskutowaliśmy, czy rozmywanie wartości estetycznych w dzieciństwie (lalki zombie) pociąga za sobą relatywizację wartości etycznych w przyszłości.
6. Wspomnieliśmy chrześcijan pierwszych wieków, funkcjonujących w świecie pogańskim i zachowujących swoją tożsamość. Zdaliśmy sobie sprawę z obecności filozofii neopogańskich wokół nas, np. w warsztatach samodoskonalących, które wymagają przejścia inicjacji, które mają człowieka udoskonalić.
7. W odpowiedzi na pytanie, jak zachować odpowiedni balans między zdrowym rozsądkiem, zaufaniem Bogu a obawą i lękiem, pomogły nam punkty z Katechizmu Kościoła Katolickiego: 2110-2117, oraz „List pasterski KEP o zagrożeniach naszej wiary” (oba te teksty znajdują się w załącznikach).
8. Spotkanie zakończyliśmy wnioskiem, że największym zagrożeniem duchowym jest życie w grzechu ciężkim, a także przeczytaniem żartobliwego, ale i mądrego „horoskopu katolickiego” (patrz: kolejny załącznik). 😊